

Fragment relacji świadka historii



TADEUSZ SZWAJCER

ur. 1943, Lwów



Zakres terytorialny i czasowy	Dobrocin, lata 50. XX w.
--------------------------------------	--------------------------

Unikatowa roślinność w parku i życie kulturalne w pałacu w Dobrocinie

Najwięcej właśnie z dzieciennych lat tutaj pamiętam piękny park, przepiękny. Po Wojsławicach był to chyba drugi park w ogóle, jaki znam. Bo Wojsławice w pierwszej wersji też nie były duże. To był dość nieduży obiekt. Tutaj piękne rododendrony, przepiękne azalie, przepiękne różne drzewa. Do tej pory jest miłorząb japoński. Były dwa. Nie pamiętam, co się z jednym stało. Do tej pory jest. Nawet w Wojsławicach nie ma tak okazałego, jak jest tutaj. Duży platan pozostał. Tu już niewiele zostało z tego wszystkiego. Właściwie wszystko dzisiaj to jest dzicz. Park cały przepiękny z alejkami, z ławeczkami, piękny kościółek, zadbane, z witrażami. Przepiękne witraże tam były. Mały, bo to kościółek ewangelicki w parku. Ruiny pozostały tylko teraz. Pałac był przepiękny. Trzeba było tu być. Tu śpiewał Jan Danek, tutaj w pałacu śpiewał pan Gniatkowski, Lidia Czarska. To były występy dla ludzi. Artyści przyjeżdżali tutaj i tutaj dawali występy, bo ten pałac był piękny w środku. To było coś pięknego naprawdę. W 1953 roku chyba był pierwszy pożar tego pałacu. Paliło się jedno skrzydło. Zapalił to pałac, niechcący. Odgrzewał rury, bo zamarzyły rury centralnego ogrzewania. Gdzieś się tam zajęło i zapalił się. To była zima i dość duże zniszczenie pierwsze było. Później wyremontowany jakoś trwał. Tutaj mieściły się biura POHZ [Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej – dop. red.]. Całe życie kulturalne mieściło w tym pałacu. Tutaj było dużo różnych ciekawych rzeczy. Kiedyś pracowała pani Olejczyk. Teatr lalek tutaj był. Występy dawali w całym województwie. Jeździli, występowali z tymi lalkami. W ogóle różne atrakcje były.

Data i miejsce nagrania	7 lipca 2021, Dobrocin
Rozmawiał/a	Teresa Rodak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami